Cena 6 hal.

Nr. 235. Kraków Wtorek 29 Września 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowe miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: UL. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu“ Kraków Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

Budapeszt. (T. B.) 29 września.

„Budapester Korrespondenz“ otrzymuje pod datą 28 b. m. z kompetentnej strony wiadomość, że **Rosyanie** także wczoraj **przekroczyli w kilku miejscach granicę w Komitacie Ung.**

Znajdujące się tam **nasze wojsko wstrzymało nieprzyjaciela.**

Potyczki są jeszcze w toku.

Z pobliskich stron kraju udały się większe oddziały dla wsparcia naszych wojsk.

Cesarz wśród rannych żołnierzy.

Wiedeń. (T. B.) 29 września.

Cesarz wczoraj w południe w dalszym ciągu odwiedzał rannych, wypytywał się szczegółowo o ich stan. **Cesarz przemawiał do chorych w ich językach ojczystych.** Kilkakrotnie zauważono **łzy w oczach monarchy.**

„Zeppelin“ bombarduje Warszawę?

Berlin. (T. B.) 29 września.

„Berliner Tageblat“ ogłasza wiadomość Biura Reutera z Warszawy, według której w sobotę rano przeleciał nad Warszawą balon Zeppelina i rzucił dwie bomby.

Persya i Rosya.

Konstantynopol. (T. B.) 29 września.

„Ikdam“ dowiaduje się, że **między Rosyanami a szczepem perskim Kardar przyszło do starcia.** Atak rosyjski został odparty. **Jeden oficer rosyjski i 20 żołnierzy poległo.** Ten sam szczep wziął do niewoli szeika z Baramu i jego zwolenników, którzy stali po stronie Rosyi, a którzy niedawno wyemigrowali. Szczep ten wydał ich władzom tureckim.

Ten sam dziennik ogłasza następujące doniesienia pism perskich:

Rosyanie wycofują się z Persyi. Kozacy rosyjscy odeszli z Meszeg przez Aszabat, pozostawiając broń, działa i amunicyę.

Rosyanie z obawy przed wybuchem rewolucyi w Rosyi, **ogłosili stan oblężenia we wszystkich obszarach zamieszkałych przez muzułmanów.** Wiadomość, że Rosyanie zostali pobici przez Austryaków i Niemców, wywołała silny prąd przeciwko Rosyanom.

W Turkiestanie w dalszym ciągu odbywa się transport wojsk do Rosyi. Ruch pocztowy i handlowy wstrzymany. Rosyanie wzmacniają fortyfikacye. Na granicy Afganistanu, koło Kuszki, Afganie zaatakowali wzgórze opanowywujące tunel rosyjski, który prowadzi do Afganistanu. Tunel miał się zawalić, przyczem wielu Rosyan zostało pogrzebanych. **Emir Afganistanu wysłał 180.000 ludzi na granicę Turkiestanu.** Ta siła zbrojna zostanie jeszcze wzmocnioną.

Rosyanie obawiać się mają także, że Persowie w Asserbeidżan i Korassan pomaszerują przeciw nim.

Wojna w południowej Afryce.

Londyn, via Berlin, 29 września.

Biuro Reutera donosi z Pretoryi dn. 24 b. m.: **Stacya policyjna Rietfonteine, została dnia 19 b. m. przez oddział niemiecki w sile 200 ludzi, zajętą.** Jak Biuro Wolffa do tej wiadomości zauważa, chodzi tu o dość znaczną stacyę angielską Rietfonteine, leżącą na wschód od Keetmanshoop.

Przyp. Red. Rietfontein leży w Protektoracie Betszuany, w południowej Afryce. Betszuana — kraj prawie tak wielki, jak Monarchia austro-węgierska (648.000 km kwadr.) — należy od 1884 roku do Anglii. Zamieszkana jest przez 200.000 murzynów, pokrewnych Kafrom. Ponieważ Betszuana graniczy od zachodu z niemiecką „Południowo-zachodnią Afryką“, przeto wojska niemieckie mogły z miasta Keetmanshoop wtargnąć do zachodniej Betszuany. Najbliżej granicy położoną miejscowością jest Rietfontein i dlatego zostało zajęte przez Niemców. Jest to już drugi czyn wojenny w południowej Afryce. Wczoraj donieśliśmy bowiem, że angielskie wojsko z Kaplandu zajęło zatokę Lüderitza w niemieckiej „Południowo-zachodniej Afryce“.

Niemieckie instytucye gospodarcze o wojnie.

Berlin, 29 września.

(T. B.) Wczoraj przedpoł. odbyło się wspólne posiedzenie niemieckiego kongresu handlowego, niemieckiej rady rolniczej, komisyi wojennej przemysłu niemieckiego, jakoteż zjazdu niemieckich rękodzielników i Izb handlowych. Posiedzenie otworzył prezydent Reichstagu Kaempf.

Zgromadzenie przyjęło rezolucyę, konstatującą, że naród niemiecki wie, iż chodzi o jego istnienie i dlatego zjednoczył się, jak jeden mąż około cesarza. **Naród** cały jest gotów do wszelkich ofiar na wszystkich polach i **wytrwa aż osiągnie rezultat godny ogromnych ofiar,** poniesionych na rzecz wojny. W ten sposób daną będzie podstawa do nowego rozwoju, nowych sił i dobrobytu państwa niemieckiego.

W tym duchu zredagowano też telegram do cesarza Wilhelma.

Zerwanie prawno-prywatnych umów przez Francyę.

Paryż, via Rzym, 29 września.

Rząd uchwalił **anulowanie wszystkich** między Francuzami z jednej strony, a Niemcami, Austryakami z drugiej, po wypowiedzeniu wojny zawartych **umów.**

Wykonanie traktatów zawartych przed wojną, jeżeli już się rozpoczęło, zostaje wstrzymanem. Zresztą takie układy mogą być sądownie anulowane.

Cholera w Galicyi i na Węgrzech.

Wiedeń, 29 września.

(T. B.) Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje: Dnia 28-go września stwierdzono bakteryologicznie dwa wypadki cholery w Wiedniu, tudzież po jednym wypadku w Żyżkowie w Czechach i w Cieszynie na Śląsku. Zachorowały osoby przybyłe z północnego terenu wojny.

Według wiadomości, które nadeszły z **Galicyi** 28 b. m. stwierdzono w **Dobromilu 22 wypadki cholery a w Podgórzu 9 wypadków cholery,** wszystkie u osób wojskowych.

Budapeszt, 29 września.

(T. B.) Jak ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza w d. 27 b. m. stwierdzono w Budapeszcie w szpitalu św. Gerharda 8 wypadków cholery w Miskolcz 3, w Debreczynie 2 i w kilku innych miejscowościach 6 wypadków cholery.

Obrady polskich polityków w Wiedniu.

Wiedń, 29 września.

„Polm. Korrespondenz“ donosi:

Pod przewodnictwem prezesa Koła polskiego Dra Leo zebrali się w sobotę w hotelu „Zum Erzherzog Karl“ około 30 posłów do Rady państwa i kilku polskich członków Izby panów na obrady, by rozważyć stworzoną obecnymi stosunkami sytuacyę.

Prezes Dr Leo zdał przedewszystkiem wyczerpujące sprawozdanie o uchwalonej przez Koło polskie, a już wykonanej organizacyi polskich Legionów.

Część Legionu zachodnio-galicyjskiego znajduje się od kilku tygodni na polu walki i odznaczyła się już nadzwyczajną sprawnością i męstwem, co uznała główna komenda. Reszta Legionu niebawem wyruszy na pole walki.

Dalej zdał prezes Dr Leo sprawozdanie o krokach podjętych u rządu w sprawie wydatnej akcyi zapomogowej dla ludności, która ucieka z niektórych części Galicyi.

O akcyi wiedeńskiego Komitetu zapomogowego informował szczegółowo radca dworu Dr Rosner.

W kilkugodzinnej dyskusyi, która potem się rozwinęła, szczegółowo omawiano wszystkie ważniejsze kwestye, stojące w związku z obecną sytuacyą.

Prezydyum Koła olskiego na podstawie przeprowadzonej dyskusyi interweniować będzie u rządu, by spowodować najkonieczniejsze zarządzenia. Zgromadzeni uchwalili się zebrać ponownie w ciągu tego tygodnia.

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 29 września 1914.)

Ostatnie powołanie francuskie.

Kopenhaga. (Tel. wł.) Donoszą tu z Bordeaux: Ponieważ cały rocznik 1914 wezwany już został do służby, przeto rząd postanowił wezwać do szeregów 19-letnich rekrutów z rocznika 1915. Wydano rozkaz do wszystkich prefektów, podprefektów i merów, aby odnośne listy rekruckie wygotowane zostały do dnia 27 b. m. Powołanie tych rekrutów nastąpi w pierwszych dniach października.

Holandya przeciw Anglii.

Berlin. (T. B.) Dzienniki ogłaszają depeszę z Rotterdamu, według której **zatrzymywanie holenderskich okrętów handlowych i przelatywanie ponad terytoryum holenderskim praktykowane przez Anglików oburzyło opinię publiczną przeciw Anglikom** i spotęgowało sympatye do Niemiec. W holenderskich kołach handlowych panuje obawa, że w razie zwycięstwa Anglii, Holandya zostanie pozbawioną znacznej części swoich kolonij.

Port w Archangielsku.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą: Wskutek wielkiego znaczenia, jakie osiągnął port w Archangielsku dla żeglugi rosyjskiej, a to z tej przyczyny, że porty wschodnie na morzu Północnym zamknęła zupełnie flota niemiecka, postanowiono port ten tak długo, jak tylko będzie można utrzymywać wolnym od lodu. Mają być przez całą zimę tam czynne statki lody łamiące, aby utrzymywać otwartą żeglugę. Angielskie statki handlowe mają utrzymywać stałą rutę między Archangielskiem a portami angielskich i szkockich północnych wybrzeży.

Powstanie Albańczyków.

Saloniki. (T. B.) Według wiadomości z Monastyru w **okolicy Dibry wybuchło powstanie albańskie,** przyczem Serbów wypędzono.

O wymianę internowanych.

Berlin. (T. B.) „Nordd. Allg. Ztg“ pisze: Według wiadomości dzienników z Szwajcaryi miało nastąpić porozumienie między rządem francuskim a niemieckim co do pozwolenia niemieckim kobietom i dzieciom oraz nie obowiązanym do służby wojskowej mężczyznom, zatrzymanym we Francyi, na powrót do ojczyzny. W tej formie wiadomość ta jest mylną, gdyż rokowania te nie zostały jeszcze ukończone.

Nowy prezydent greckiego parlamentu.

Ateny. (T. B.) Izba deputowanych, na wczorajszem pierwszem posiedzeniu wybrała prezydentem Zavicianosa, zwolennika Venizelosa 88 głosami przeciw 17.

Powrót hr. Karolyi'ego.

Budapeszt. (T. B.) Hr. Mikołaj Karolyi, który dotąd był internowany w Bordeaux, został wypuszczony i udał się do Madrytu, skąd powraca do Ojczyzny.

Ograniczenie moratorium.

Wiedeń, 29 września.

Dzisiejsza „Wiener Ztg“ i „Dziennik ustaw państwowych“ ogłaszają rozporządzenie cesarskie, mocą którego **prolongata przyznana rozporządzeniem cesarskiem z d. 31 lipca 1914 względnie 13 sierpnia b. r.** dla powstałych przed 1 sierpnia b. r. prawno prywatnych pretensyj pieniężnych, **dotyczy odtąd już nie całej sumy lecz 1/4 pretensyi, przynajmniej jednakże suma 100 K** wraz z procentami całej pretensyi i należytościami ubocznymi **wyjętą zostaje z pod prolongaty,** a więc ma być zapłaconą. Tylko podobne stopniowe umorzenie zobowiązań datujących się z przed 1 sierpnia 1914 pozwala oczekiwać stopniowego powrotu do uporządkowanych stosunków, co też ciała gospodarcze w znacznej większości zaopiniowały.

Dla dłużników, którzy nie są w możności nawet 25% pretensyi zapłacić, przewidzianą jest prolongata sędziowska, która ma ich chronić od zbyt ciężkiego następstwa.

Jako dzień zapłaty dla jednej czwartej części pretensyi, wyjętej z pod prolongaty i dla długów aż do sumy 100 K przy żądaniach, które zostały prolongowane aż do 30 września, przewidziany jest **termin płatności 14 października.**

Dla żądań, które płatne będą między 1 października a 30 listopada, obowiązuje dzień zapadłości, najwcześniej jednakże zawsze dzień 14 października. Reszta sumy t. j. trzy czwarte pretensyi, jeżeli pretensya zapada między 1 października ą 30 listopada, jest prolongowaną o dni 61.

Dla prędzej zapadających pretensyj, rozporządzene cesarskie przedłuża prolongatę reszty sumy aż po dzień 30 listopada, przyczem przedmiotem dalszych rozważań będzie w jaki sposób należy uniknąć niekorzyści gospodarczych połączonych z równoczesnem uruchomieniem znacznych sum.

Postanowienia co do pretensyj od prolongaty całkiem wyjętych, w istocie pozostały niezmienionymi. Z pod prolongaty wyjęto także żądania z pożyczek na zastaw.

Podwyższenia doznały sumy, jakie mają być płacone przez towarzystwa ubezpieczeniowe, zwłaszcza te postanowienia, że suma ubezpieczeniowa na życie ma być wyrównaną do wysokości 3000 K a suma ubezpieczenia od szkody aż do wysokości 6.000 K. Równocześnie przewidzianem jest, że ubezpieczeni, którzy zalegają z zapłatą premii ubezpieczeniowej na życie nie doznają niekorzyści prawnej.

Obowiązek banków, kas oszczędności i innych zakładów kredytowych co do wypłaty wkładek zostaje rozszerzony. Na podstawie pretensyi z rachunku bieżącego można od banków krajowych i akcyjnych żądać zwrotu miesięcznie 5% (dotąd 3%) z czynnego stanu, jakim się rozporządzało w d. 1 sierpnia b. r.

Dalej ze względu na wysokość sumy można żądać zwrotu tych pieniędzy, które są konieczne dla wypełnienia obowiązku płacenia częściowych sum wierzycielom. Także włożone przez sąd pieniądze, dalej pieniądze złożone przez adwokatów i notaryuszy dla rozporządzenia sądowego lub z polecenia czy wypełnienia nieprolongowanych zobowiązań ich klientów, mogą być w pełni wycofane.

Co do książeczek wkładkowych rozszerzono granice podejmowania pieniędzy. Mianowicie miesięcznie z banków krajowych i akcyjnych jakoteż kas oszczędości 5%, przynajmniej 200 K, z innych zakładów kredytowych z wyjątkiem kas Reiffeisenowskich 2% ze stanu czynnego z d. 1 sierpnia b. r.

Z dawniejszych wkładek, które 16 września wynosiły jeszcze więcej jak 2000 K, można oprócz 20% dla wyrównania podatków, żądać jeszcze 20% dla wypełnienia zobowiązań, wynikających z prolongaty. Bez wszelkiego ograniczenia można żądać zwrotu sum dla wypłat na pożyczki państwowe i sum złożonych przez sądy.

Odpowiednio do postanowień rozporządzenia zostają poczynione zmiany także w przepisach prawno procesowych i w przepisach prawno egzekucyjnych. Zmiana odnosi się do tego, że obecnie także dla zabezpieczenia dopuszczalną jest egzekucya na rzecz prolongowanych pretensyj.

Nowe postanowienia dotyczą prolongaty sędziowskiej w tych wypadkach, w których dłużnik nie jest w możności zapłacić sumy wyjętej z pod prolongaty. Wówczas sędzia ma prawo, podczas postępowania sądowego albo bez tego, na żądanie dłużnika przyznać odpowiednią prolongatę, usprawiedliwioną stosunkami gospodarczymi dłużnika. Także i w postępowaniu egzekucyjnem sędzia ma jeszcze możność uwzględnić stan majątkowy dłużnika.

Dla obszarów, które stały się bezpośrednio widownią wojny, przewidziany jest dalszy wyjątek na rzecz dłużnika. Tutaj mianowicie sąd bez względu na to, czy chodzi o pretensye już z pod prolongaty wyjęte czy też nie, może przyznać prolongatę i odroczyć egzekucyę, jakoteż może wykluczyć niekorzyści prawne, połączone z niewypełnieniem na czas zobowiązań kontraktowych lub je też dodatkowo znieść.

KRONIKA.

Obcy poddani w Krakowie. Dyrekcya policyi przypomina obwieszczenie tutejszej c. i k. Komendy twierdzy z 12 września b. r., że przynależni do państw: rosyjskiego, serbskiego, czarnogórskiego, angielskiego, francuskiego i belgijskiego winni są natychmiast twierdzę tutejszą opuścić, gdyż w przeciwnym razie zostaną przymusowo wydaleni.

Wyjątek stanowią tylko ci poddani rosyjscy narodowości polskiej (i ich rodziny), którzy pozostają tu w publicznej służbie, jak również ci, którzy uzyskali w dyrekcyi policyi pozwolenie na pobyt w rejonie fortecznym i są na 3 miesiące dostatecznie zaprowiantowani.

Zamożniejsi poddani rosyjscy narodowości polskiej, którzy chcą Kraków opuścić, mogą wyjechać pociągami pocztowymi do zachodnich krajów monarchii lub do Czech, zaś pozbawieni środków pieniężnych zostaną wysłani pociągami ewakuacyjnymi do Austryi niższej.

Wskazanem jest, by tak jedni, jak i drudzy wystarali się w c. k. Dyrekcyi policyi o świadectwo nienagannego zachowania się podczas pobytu w Krakowie.

Szczegóły dotyczące pociągów ewakuacyjnych uwidocznione są w rozlepionych ogłoszeniach tutejszego Magistratu.

Prośba o pomoc dla najbiedniejszych. Rodziny wydalające się w drodze ewakuacyi z Krakowa, należą do najbiedniejszych; brak im nieraz najpotrzebniejszej odzieży, brak im ciepłej strawy. Odzywamy się dlatego do uczuć obywateli m. Krakowa o najskromniejsze chociażby ofiary dla tych najbiedniejszych. Prosimy o składanie datków jaknajrychlejsze, bo codziennie opuszczają liczne rodziny nasze miasto, w redakcyach dzienników, komitetach ewakuacyjnych lub komisaryatach dzielnicowych.

Dr E. Bandrowski X. Dr J. Caputa.

O ubrania cywilne dla zwolnionych Legionistów. W ostatnich dniach okazał się bardzo dotkliwy brak ubrań cywilnych, któreby można było wymieniać za mundury u zwolnionych ze służby w Legionach. Dla zaradzenia temu brakowi zwraca się Departament Wojskowy do szerszych kół obywatelskich z prośbą o składanie zbytecznych ubrań cywilnych w Komendzie placu I. Legionu, ul. św. Krzyża l. 1.

Egzamin historyczno-prawniczy na Uniwersytecie Jagiell. Z dziekanatu wydziału prawa i administracyi komunikują nam: C. k. ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 31 sierpnia l. 40254 zezwoliło kandydatów, którzy wnieśli podania do zdawania egzaminu historyczno-prawniczego w terminie wrześniowym i październikowym, dopuszczać do tego egzaminu już w ciągu września, jeżeli zostali powołani do służby wojskowej, albo pragną wstąpić do niej.

Kandydaci ci zechcą się zgłaszać codziennie w godzinach przedpołudniowych w sali posiedzeń Senatu Akademickiego Nr. XLVII I piętro, Collegium novum, gdzie będą zapisani na listę kandydatów i gdzie wyznaczy się im także termin.

Zakaz kupowania chleba wojskowego. Wskutek zarządzenia tut. c. i k. Komendy twierdzy, Magistrat zakazuje surowo wykupowania od żołnierzy przez ludność cywilną, a w szczególności przez sklepikarzy i przekupniów, chleba wojskowego.

Niestosujący się do tego zakazu, ulegną karze po myśli rozp. ministeryalnego z dnia 20 kwietnia 1854 Dz. u. p. Nr 96, a chleb kupiony u wojskowych przepadkowi.

Wolna ekspedycya do Prus Wschodnich. — Ekspedycya podarków dla dotkniętych pożogą wojenną mieszkańców Prus Książęcych jest wolną od opłaty frachtowej. Dotyczy to jednak tylko przesyłek, adresowanych nie do osób prywatnych, lecz do władz, komitetów w tym celu utworzonych itp. instytucyj zbiorowych.

Jeńcy jako robotnicy w rolnictwie. Według doniesienia pism niemieckich władza wojskowa zaproponowała właścicielom ziemskim, że mogą otrzymać jeńców rosyjskich do prac w roli. — Władze dostarczą ich bezpłatnie i tylko potrzeba im dać wolne utrzymanie.

„Gruba swawola“. Zbliżanie się do jeńców nieprzyjacielskich i podawanie im podarków uważane bywa przez władze policyjne niemieckie za grubą swawolę. Kilka osób w Gnieźnie, jak czytamy w Lechu, odebrało z policyi pismo tej treści: Dnia 7 sierpnia br. dopuściłeś się pan (pani) grubej swawoli w ten sposób, że na publicznem miejscu rannym nieprzyjacielskim w sposób wzbudzający zgorszenie podawałeś (łaś) podarki. Przekroczenie jest dowiedzione przez urzędowe stwierdzenie. Ustanowiona została dla pana na zasadzie § 60, 11 ustawy karnej kara w wysokości jednej marki, którą zapłacić należy do kasy miejskiej, w razie niemożności ściągnięcia, dzień więzienia.

Osoby obdarzone tem pismem zarządu policyi zamierzają podobno wnieść podanie o rozstrzygnięcie sądowe.

„Dennik Nasinec“ (Olomouc) w Ołomuńcu uprasza wszystkie redakcye, kawiarnie, restauracye i osoby prywatne o łaskawe przesyłanie pism polskich pod adresem redakcyi wspomnianego powyżej pisma celem rozdzielenia pism pomiędzy rannych żołnierzy polskich znajdujących się licznie w ołomunieckich szpitalach polowych.

Nagroda pokojowa Instytutu Nobla. Z Chrystyanii donszą: Agathon Aal, profesor tutejszego uniwersytetu, podniósł myśl, aby tegoroczna nagroda pokojowa Instytutu Nobla nie została nikomu przyznaną, lecz, aby całą odnośną sumę przeznaczono na wynagrodzenie za prace, zajmujące się sprawami pokoju powszechnego. — Prof. Aal spodziewa się, że w ten sposób zostanie wzbudzony silny, międzynarodowy ruch pokojowy, którego wynikiem będzie to, iż wojny w przyszłości będą zależały od głosowania powszechnego interesowanych narodów.

Składki złożone w Administracyi naszego dziennika: Na „Legiony Polskie“ złożyli: Ks. Piszczkiewicz w Czarnym Potoku zebrane w parafii 72 K 70 h, Jadwiga Kumorkiewiczowa z Trebinje (Hercegowina) zebrane od poszczególnych osób 2619 K 20 h. Na „Samarytanina Polskiego“ Ks. Jan Hajost prob. w Osieku 60 K, Ks. Franciszek Żak 5 K, ten sam na tanią kuchnię (Gołębia 10) 9 K i na bezrobotnych 4 K.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu". Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. —Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie.